

# Z kroniki naukowej

## POLACY W NIEMCZECH

W dniu 25 lutego 2010 r. w siedzibie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie odbyła się konferencja naukowa zatytułowana: „Polska mniejszość narodowa w Niemczech – przeszłość i teraźniejszość”, przygotowana wspólnie przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Instytut Zachodni. Impulsem do jej zorganizowania stały się obchody 70. rocznicy hitlerowskiego rozporządzenia (sygnowanego przez Hermanna Göringa) o odebraniu praw mniejszości polskiej w Niemczech.

Obrady w wypełnionej po brzegi sali plenarnej otworzył prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Maciej Płażyński, który przywitał zebranych w imieniu organizatorów. Zwrócił uwagę na nierównomierne traktowanie mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce. Uwidoczniło się to chociażby w obszarze edukacji. Nakłady na szkolnictwo niemieckie w Polsce wynoszą 15 mln euro, a na szkolnictwo polskie w Niemczech zaledwie 1,5 mln euro. Dodał, że w Niemczech zaledwie 3% dzieci polskich może uczyć się języka polskiego w szkołach niemieckich, podczas gdy w Polsce około 80% dzieci niemieckich ma możliwość nauki języka niemieckiego w szkołach polskich. Po inauguracyjnym wystąpieniu zaprezentowany został film dokumentalny pokazujący życie codzienne Polaków w Niemczech. Następnie głos zabrał dyrektor Instytutu Zachodniego prof. dr hab. Andrzej Sakson, który omówił dzieje mniejszości polskiej w Niemczech. Zaznaczył wpływ rozbiorów na wykształcenie się polskiej mniejszości w państwie pruskim. Podkreślił, że w drugiej połowie XIX w. po zjednoczeniu Niemiec zaznaczył się wielki ruch migracyjny Polaków do zachodniej części Niemiec. Do gwałtownie rozwijających się hut i kopalń Zagłębia Ruhry oraz innych ośrodków przemysłowych (Berlin, Hamburg) masowo napływali Polacy ze wschodnich terenów Niemiec w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków do życia. Dzięki temu w ośrodkach tych tworzyły się skupiska Polaków, obywateli Rzeszy. Na obszarach tych bardzo szybko powstawały różnorodne organizacje polskie. Tworzyły się podwaliny mniejszości polskiej w Niemczech. Po zakończeniu I wojny światowej tylko część Polaków powróciła do ojczyzny, większość pozostała w Niemczech. Władze republiki weimarskiej oficjalnie uznały mniejszość polską. W 1922 r. powstał Związek Polaków w Niemczech skupiający różne organizacje polskie. Sytuacja Polaków w Niemczech zmieniła się po agresji III Rzeszy na Polskę we wrześniu 1939 r. Wielu działaczy polskich znalazło się w więzieniach i obozach koncentracyjnych, a na mocy dekretu H. Göringa zlikwidowano organizacje polskie i zagrabiono ich mienie.

O obecnej sytuacji Związku Polaków w Niemczech mówił jego przewodniczący Marek Wójcicki. Referent zaznaczył na początku, że w Związku skupionych jest kilkadziesiąt stowarzyszeń polskich działających w Niemczech. W ostatnich latach ZPwN dokonał „przewietrzenia” swego składu, gdy okazało się, że w niektórych komórkach zarejestrowanych było 1000 osób, a aktyw-

nych niewielu. M. Wójcicki podkreślił, że ZPwN przekształcił się z organizacji masowej w aktywną organizację kadrową. W ostatniej części wystąpienia skupił się na działaniach ZPwN zmierzających do uznania przez rząd niemiecki roszczeń polskich oraz współpracy z innymi mniejszościami (np. duńską) w ramach *FUEN* (Federalnego Związku Narodów Europy).

Prof. dr hab. Jan Sandorski (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu) zajął się konsekwencjami prawnymi rozporządzenia w sprawie odebrania praw polskiej mniejszości narodowej w Niemczech z 1940 r. Prof. J. Sandorski podkreślił, że rozporządzenie z lutego 1940 r. było sprzeczne z obowiązującym Niemcy prawem międzynarodowym i nigdy nie było ważne, gdyż Niemcy, nawet te nazistowskie, cały czas były związane zasadami prawa międzynarodowego, które chroni mniejszości narodowe. Następnie głos zabrał prof. dr hab. Mariusz Muszyński (Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), który wygłosił referat poświęcony zagadnieniom mniejszości narodowych w prawie międzynarodowym. Reprezentując pogląd, że w prawie międzynarodowym nie ma ściśle określonej definicji mniejszości narodowej, przez co każde państwo może tworzyć własne definicje opierając się na ogólnych zasadach, zajął się interpretacją układu polsko-niemieckiego z 1991 r. i problemami z egzekwowaniem praw mniejszości polskiej w Niemczech. Mecenas Stefan Hamburga z Berlina omówił aspekty prawne położenia mniejszości polskiej w Niemczech. Podkreślił, że dekret Göringa z 1940 r. jest nieważny *ab initio*, zatem obecny ZPwN jest kontynuatorem przedwojennego ZPwN i przysługuje mu m.in. jego majątek. Latem 2009 r. zwrócił się w tej sprawie z apelem do kanclerz Angeli Merkel o anulowanie tego rozporządzenia. Ponadto zaznaczył, że uznanie mniejszości polskiej nie wymaga zmian w niemieckiej ustawie zasadniczej, gdyż ona nie reguluje kwestii mniejszości narodowych (zapisy te znajdują się w konstytucjach poszczególnych krajów federacji). Jego zdaniem chodzi tylko o dobrą wolę strony niemieckiej. S. Hamburga domagał się dołączenia aneksu do traktatu polsko-niemieckiego z 1991 r., uznającego mniejszość polską w Niemczech za mniejszość narodową na równi ze statutem Duńczyków, Serbołużyczan, Fryzów oraz Sinti i Roma w Niemczech.

Dr Michał Nowosielski (Instytut Zachodni) omówił społeczne i polityczne aspekty życia wspólczesnej mniejszości polskiej w Niemczech, wskazując, że obecnie liczba Polaków i osób polskojęzycznych w Niemczech szacowana jest na około 1,5 miliona osób. W grupie tej mieszczą się również potomkowie „starej” Polonii sprzed 1939 r., której reprezentanci będący obywatelami niemieckimi posiadali uznany przez władze niemieckie status polskiej mniejszości narodowej w Niemczech. Zwrócił również uwagę, że po 1990 r. nastąpiła dezintegracja wielu „solidarnościowych” organizacji polonijnych, które w wyniku przemian demokratycznych w Polsce straciły rację bytu. Ponadto żywo wielu organizacji polonijnych, głównie kulturalnych, powstałych po podpisaniu traktatu polsko-niemieckiego był bardzo krótki. Liczyły one na wsparcie ze strony władz RFN, jednakże, gdy okazało się ono zbyt niskie, uległy rozwiązaniu. Jednocześnie dało się zauważyć pojawianie się licznych organizacji branżowych. W latach 90. uaktywniły się dążenia konsolidacyjne wśród organizacji polskich w Niemczech. Prof. dr hab. Piotr Małoszewski (Konwent Organizacji Polskich w Niemczech) przedstawił potraktatową rzeczywistość organizacji polskich w Niemczech. W 1998 r. w wyniku porozumienia organizacji polskich (tzw. pięciu organizacji dachowych) utworzony został Konwent Organizacji Polskich w Niemczech jako wspólny reprezentant Polaków w Niemczech. Jednakże później Konwent nie został ostatecznie ratyfikowany przez Związek Polaków w Niemczech, który nie wszedł w jego skład. Konwent, chociaż nie został w Niemczech zarejestrowany, uznawany jest przez władze polskie za reprezentanta interesów Polaków w Niemczech. Z drugiej strony władze niemieckie nie uznały Konwentu za reprezentanta interesów Polaków w Niemczech, chociaż dopuściły jego przedstawicieli do oceny finansowania wniosków dotyczących kulturalnej działalności organizacji



polskich. Obecnie Konwent zajmuje się przede wszystkim kwestią szkolnictwa polskiego w Niemczech, zwłaszcza możliwością nauki języka ojczystego przez polskie dzieci. W zamykającym pierwszą część konferencji wystąpieniu Andrzej Łubieński (Muzeum Tradycji Szlacheckiej w Waplewie Wielkim) omówił funkcjonowanie szkół polskich na Powiślu w okresie międzywojennym.

Podczas ożywionej dyskusji m.in. senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk zaznaczyła, że przywrócenie statusu mniejszości Polakom w Niemczech wiązałoby się ze zwróceniem majątku mniejszości polskiej zagrabionego przez III Rzeszę. Poseł Antoni Macierewicz uważając, że dla osiągnięcia żądanych celów potrzebna jest stanowcza postawa kraju macierzystego, apelował do władz polskich o wsparcie dążeń Polaków w Niemczech. Nie zabrakło pytań skierowanych do mecenasa S. Hamburg o kulisy jego listu do A. Merkel i reakcje strony niemieckiej. Zebrani zgodzili się, że dla poprawienia położenia mniejszości polskiej w Niemczech niezbędna będzie również dobra wola strony niemieckiej.

Konferencja miała szczególny charakter, ponieważ aktywnie uczestniczyli w niej nie tylko liczni reprezentanci organizacji polonijnych, naukowcy oraz przedstawiciele mediów, ale również politycy reprezentujący różne opcje polityczne. Znalazła też silny oddźwięk w mediach ogólnopolskich. Wszystkich utwierdziła w przekonaniu, że niezbędne jest podjęcie szczegółowych badań nad losami mniejszości polskiej w Niemczech, obecnie i w przeszłości. Byłoby wskazane, by w dwudziestą rocznicę podpisania traktatu polsko-niemieckiego obie strony przyjrzały się bardzo dokładnie zapisom układu z 1991 r. i ich realizacji.

Piotr Kubiak

## O KARTACH POCZTOWYCH I WIZUALIZACJI ZIEM ODZYSKANYCH

W dniu 8 marca 2010 r. odbyło się w Instytucie Zachodnim spotkanie z prof. Pawłem Banaś, wrocławskim kulturoznawcą zajmującym się od wielu lat historią karty pocztowej i mającym w swoim dorobku liczne publikacje poświęcone tej problematyce<sup>1</sup>. Profesor zaprezentował reprodukcje niemieckich kart pocztowych z pierwszej połowy XX w. tematycznie związanych z Dolnym Śląskiem, pokazując jak odzwierciedlały one ducha czasów, mody artystyczne, trendy obyczajowe i atmosferę polityczną. Zwrócił zwłaszcza uwagę na różnorodność kart pocztowych pod względem formalnym, na widoczną w nich tendencję idealizowania wizerunków miast, obiektów zabytkowych, krajobrazu kulturowego i naturalnego, na to, że rozmaite stylizacje niosły w sobie określone przesłanie i miały do spełnienia określoną funkcję społeczną. Przedstawiony przez niego materiał ikonograficzny, jak również towarzyszący temu komentarz miały na celu uświadomienie, jak cennym źródłem może być karta pocztowa, jak należy się jej przyglądać i co można z niej wyinterpretować. Nie obeszło się bez wątku ubocznego poświęconego kolekcjonerstwu i pasji kolek-

<sup>1</sup> Paweł Banaś ukazał niezwykle wzrost zainteresowania polskich badaczy historią karty pocztowej w studium *Karty pocztowe w piśmiennictwie polskim ostatniej dekady*, zamieszczonym w pracy zbiorowej: P. Banaś (red.), *Aksjosemiotyka karty pocztowej II*, Wrocław, Warszawa 2004. Jak wskazuje na to już dwójka rzymska umieszczona w tytule cytowanej pracy zbiorowej, stanowiła ona kontynuację wcześniejszego wydawnictwa, opublikowanego również pod redakcją Pawła Banasia, *Aksjosemiotyka karty pocztowej*, Wrocław 1992 r. Obydwie książki wypełniają teksty różnorodne tematycznie, bogate materiałowo, inspirujące badawczo, informujące o literaturze przedmiotu. Paweł Banaś jest także autorem *Orbis pictus: świat dawnej karty pocztowej*, Wrocław 2005 r.